

Jak żniwowało się 100 lat temu? Do wspólnej pracy zaprasza skansen w Sierpcu

Niegdyś żniwa rozpoczynano z wielką nabożnością. O świcie żęncy wychodzili w pole niosąc w ręku sierpy i kosy. Przeżegnawszy rolę szli przed siebie, w skupieniu kładąc za sobą kłosa. Pierwsze z nich układali w znak krzyża. Temu niezwykłemu okresowi towarzyszyło wiele zapomnianych już dziś obrzędów i tradycji. Zostaną one ożywione już 4 sierpnia 2019 roku w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu podczas imprezy plenerowej „Żniwa w skansenie”. W programie wydarzenia znalazły się pokazy prac żniwnych w polu z użyciem autentycznych narzędzi, prezentacje rzemiosła i zajęć gospodarskich, widowiska obrzędowe, warsztaty dla najmłodszych i wiele innych. W pierwszą niedzielę sierpnia na muzealnych polach staną stygi. Znowu usłyszeć będzie można pracujące kosy i sierpy, do pracy wyjedzie żniwiarka, ponownie ruszy młockarnia, a w stodołach zabrzmi stukot cepów. Muzealne żniwa mają charakter rodzinnego pikniku, podczas którego zwiedzający poznają zapomniane zwyczaje i prace związane ze zbiorem pól. Jednym z najciekawszych punktów programu będzie widowisko folklorystyczne „Idą polem żniwa...” przygotowane przez Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Boczeki Chełmońskie z Kocierzewa. Uroczyste wyjście w pole, koszenie, wiązanie snopów i stygowanie, tańce na rżysku, wyplatanie słomianych powrozów i wspólny posiłek to tylko niektóre z obyczajów, którym przyjrzą się widzowie. W wielu z nich wezmą też aktywny udział. Artyści wystąpią także o godzinie 15.00 na scenie amfiteatru w koncercie dożynkowym, pt. „Płon niesiem, płon...”. W zagrodach gospodynie stworzą wieniec dożynkowy, by podziękować Opatrzności za zbiory, jak również ustroją tzw. „przepiórkę” jako dar dla myszy i szkodników, by te nie

niszczyły zbiorów. W stodole młynarza dzieci wezmą udział w warsztatach „Jak to ze zbożem było?“, w ramach których nauczą się młócić zboża, oczyszczać ziarno we wialni, mielić je na żarnach, a także zobaczą dawne sprzęty do robót polowych. W izbie lekcyjnej wykonają niepowtarzalne ozdoby ze słomy, a przed szkołą uplotą z polnych kwiatów i kłosów wianki. W dziecięcej pasiece maluchy zrobią maski demonów polnych. Zasiądą do koła garncarskiego, by wraz z garncarzem zrobić własne naczynia. Pod okiem pszczelarza zajrzą do ula i posmakują miodu wprost z plastra.

W okresie żniw nie tylko w polach pracowano w pocie czoła. Dlatego też wnętrza izb chłopskich i skansenowskie podwórza wypełni gwar prac gospodarskich. Zwiedzający zobaczą między innymi jak niegdyś cięto się sieczkę z pomocą sieczkarni ręcznej, mieliło zboże na kaszę, ubijało masło w kierzance, przygotowywało przetwory, pęczkowało zioła pozyskane z przydomowych ogródków, tkało szmaciane chodniki i haftowało. Do swoich warsztatów powrócą także rzemieślnicy – rzeźbiarz, kowal, szewc i wiejski plecionkarz. W olejarni natomiast zaprezentowany zostanie proces obróbki i tłoczenia oleju na gorąco. Społeczność dawnej mazowieckiej wsi tworzyła również młodzież, parobkowie, Żydzi i drobna szlachta. W ich rolę wcielą się Członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej z Mławy. Dzięki nim odwiedziny w skansenie staną się prawdziwą podróżą w czasie. Niemałą gratką dla miłośników swojskich smaków będą też degustacje. Zwiedzający posmakują chrupiącego chleba na zakwasie ze świeżo ubitym masłem, oleju lnianego i ogórków kiszonych w skansenie według dawnych receptur. Tradycyjnie o godzinie 14.00 w XVIII-wiecznym kościele z Drążdżewa zostanie odprawiona msza święta w intencji rolników oraz udanych zbiorów. Ponadto, przez cały dzień odbywać się będzie kiermasz pieczywa wypiekanego w tradycyjny sposób, produktów regionalnych, potraw regionalnych i rękodzieła.

Muzealnym żniwom od lat towarzyszy atmosfera wspomnień – dzieciństwa na wsi, wakacji spędzonych u dziadków i wspólnych prac polowych. Serdecznie zachęcamy do tego, by i was

pochłonęła magia przeszłości. Pełen program imprezy znaleźć można na stronie mwmskansen.pl i na muzealnym profilu na facebooku.

Żniwa w skansenie – niedziela, 4 lipca, godz. 10.00–18.00.

Do zobaczenia w skansenie!

Jarosław Asztemborski

